

Introduction

36...00 July 1957

I wrote this letter to my mother in Poland in July 1957 from Wittenoom.

I say July because in this letter I thank my mother for sending me a birthday card. My birthday is on 26 June.

I say that I think she is cross with me because I didn't write for a while.

I say that I am pleased that my father is well.

I say that I sent him medicine some time ago but have not received a reply saying that he has received it.

I tell my mother that I am in Wittenoom with my husband but I say that it will only be to Christmas and that I can hardly wait to go back to Perth.

I describe the town of Wittenoom and include the school which I say has about 40 pupils.

I tell her that Susan is learning to play the piano.

I tell her that the little houses in Wittenoom are built close together and that my neighbour is German and that she has reminded me of my time in German during the war.

I end the letter by saying that I will send her medicine through the agency in London.

Druga kochana mamusia i ojciec
skękuje za takie słone kartki na pinieminy
i za list, po liście pomyje się bytwa i ta namnie,
że długo ci listu napisatom, węc bawno przeprosom
że tak zamiedbatom, piene się ze ojcu się polepszyło.
ja pytatom lekarstwa jui obawno i nic mi nie napisom
czy oczymatoris? teraz kochana mamusia opisz ci troche
o nas, węc jak ci jui pisatom że my przyjechali tu
na knuthi czas tylko do Bourgo. Nav. jest to bawno
malutkie miasteczko, parę domow- jeden sklep i parę
szpital maty, i nic tu nieopizaha tylko rowno lot
3 razy na tydzień, jest jaka mała szkoła jest tylko
40 dzieci i niestety je uczy. Dzielna się wny gwie na
fortepianie, i Kuzis wiecie, i uczy się taniec baleta.
ma ja się wemogę dworekac że by jekac z prawstem
do domu do Pertu. mamy tu takie małe domy podobowone
blisko jeden koto drugiego my mieszkamy przy jednej
miejce, i ona normalna domni po niemiecku, przypominia
mi się niemcy, kochana mamusia napisz mi czy ci
jest jeszcze jakie lekarstwo potrzebne to ci zaraz
poide przez te formę przez Anglię. tak my jetermy zdrowi
kręgi i wam zjemy z całego serca węc koniec nowicie
i zarytom najmilone poruchowinny i maci certisow
zawsze Kochajca was córka Hanna, Piotr i wniości